

Przedmieścia - obszar inwestycji

Życie w dużych miastach daje wiele możliwości. To w nich przecież koncentruje się działalność społeczno-gospodarcza. Przedsiębiorstwa, instytucje, uczelnie, kina, teatry, restauracje... - dostęp do nich jest bardzo łatwy. Ale jest i druga strona medalu - tłok, zanieczyszczone powietrze, korki, intensywność życia, która daje się czasem we znaki.

O stopniu rozwoju rynku nieruchomości w pierwszej kolejności decyduje dostępność gruntów pod budownictwo. Zbyt mała ich ilość ogranicza inwestycje budowlane i przy dość dużym popycie znacznie winduje ich cenę, a to odbija się na koszcie całej inwestycji. Można się było o tym przekonać w ubiegłych latach. Inwestorzy już na samym początku procesu inwestycyjnego napotykają na istotną barierę w postaci ograniczonej ilości gruntów.

Duże miasta przyciągają najwięcej inwestycji - powstają tu mieszkania, biurowce, galerie handlowe, hotele, obiekty sportowe, edukacyjne itd. Nic dziwnego, że walka o grunty jest w nich bardzo zacięta. Konsekwencją są wysokie ceny całej inwestycji. To skłania do przemyśleń - czy nie warto przenieść się na przedmieścia i za tę samą cenę mieć większe mieszkanie czy domek w zabudowie szeregowej? To właśnie cena jest głównym czynnikiem skłaniającym potencjalnych nabywców do zastanowienia się nad opcją zamieszkania z dala od centrum miasta.

W ostatnim czasie coraz częściej jednak słyszymy także o zdrowym stylu życia, o tym, że silny stres niszczy organizm i że powinniśmy szukać sposobów na wyciszenie się... Ale niezwykle trudno jest zrezygnować z ambitnych planów, z rozwijającej się kariery czy coraz lepiej prosperującej firmy. Sposobem na dostęp do wielu możliwości, a zarazem spokojniejsze życie jest zamieszkanie na przedmieściach. Nie jest to rozwiązanie idealne - musimy indywidualnie zestawić zalety i wady, ale z całą pewnością taka propozycja jest godna rozważenia.

Niektórzy deweloperzy już kuszą inwestycjami zlokalizowanymi właśnie na przedmieściach. Jako główne zalety wymieniają życie z dala od zgiełku, dużo zieleni i czystsze powietrze. Atrakcyjność takich miejsc będzie zależała od kompleksowości inwestycji, ale też stopnia rozwoju infrastruktury. Jeśli oprócz osiedli powstaną także sklepy, przedszkola, szkoły, ośrodki zdrowia i dość swobodnie będzie można przemieszczać się do centrum miasta, to zainteresowanie tego typu inwestycjami z pewnością będzie duże.

Przedmieścia to bardzo ciekawy obszar inwestycyjny. Drzemie w nich ogromny potencjał, który zaczyna być odkrywany. Całkiem prawdopodobne, że w niedalekiej przyszłości przedmieścia będą się dynamicznie rozwijały. I wcale nie muszą być „sypialniami” - to idealne miejsce także dla małych biznesów.

Specyficzny klimat panujący na przedmieściach może w najbliższym czasie przyciągnąć wiele osób. W ubiegłym roku hitem na targach mieszkaniowych okazały się domy z bali. To pokazuje, że powraca do nas moda na proste rozwiązania i uwielbienie natury. Ciekawe, czy w tym roku na jesiennych targach mieszkaniowych królować będą inwestycje położone z dala od centrum miast, otoczone lasami i zapewniające błogą ciszę.